

## Hej Dzieciaki!

W tym tygodniu opracowałyśmy dla Was zabawy i zajęcia związane z tematyką Dnia Mamy i Taty. Co roku wspólnie przygotowaliśmy dla rodziców krótki program artystyczny i drobne upominki, w tym roku z uwagi na zaistniałe okoliczności musimy niestety zrezygnować z tej uroczystości. Mamy nadzieję, że przygotowane przez nas propozycje zabaw umiłą Wam mile czas w gronie rodzinnym.

Z okazji Dnia Mamy i Taty życzymy Waszym rodzicom dużo zdrowia, wytrwałości, ciepła, mądrości i cierpliwości.

Pozdrawiamy i ściskamy bardzo mocno Pani Jowitka i Pani Malwinka :)



## PROPOZYCJE ZABAW DLA DZIECI

### Cele ogólne:

- kształtowanie więzi emocjonalnej z rodziną;
- doskonalenie umiejętności uważnego słuchania i skupiania uwagi;
- rozwijanie mowy dialogowej.

### 1. „Pomagam mamie” – zabawa z gestami.

Dziecko powtarza słowa rymowanki i ilustruje jej treść ruchem palców i dłoni zgodnie z opisem.

Pomagam mamie (Katarzyna Tomiak-Zaremba)

**Wiele rzeczy z mamą robię,**

dzieci wskazują na siebie

**zawsze pomagamy sobie:**

wskazują na partnera

**dania pyszne gotujemy,**

układają zaciśnięte w piąstki dłonie jedna na drugiej i kręcą nimi koła

**potem naczynia myjemy,**

jedno dziecko tworzy z dłoni „miscożkę”, a drugie porusza nad nią palcami

**ścieramy kurze w salonie,**

zbliżają do siebie otwarte dłonie i zataczają nimi w powietrzu koła

**sadzimy kwiaty na balkonie.**

jedno dziecko wyciąga przed siebie otwarte dłonie, a drugie złączonymi palcami delikatnie na nie

naciska, jakby umieszczało cebulki w ziemi

**A po skończonej każdej czynności**

rozluźniają dłonie, poruszają nimi w nadgarstku

**wznosimy okrzyk radości. przybijają sobie „piątki”,**

unoszą dłonie nad głowę

## 2. „Czarodziejka mama” – wysłuchanie opowiadania i rozmowa inspirowana jego treścią.

### Czarodziejka mama (Ewa Stadtmüller)

*W czerwonej aksamitnej sukience i czarnych lakierkach Kasia wyglądała niezwykle elegancko. – Brakuje ci tylko wachlarza i teatralnej lornetki. – Uśmiechnęła się mama. – Będę siedziała w łożu, bardzo blisko sceny, więc lornetka nie będzie mi potrzebna – odparła mała dama, patrząc spod oka, jakie wrażenie robi ta informacja na bliźniakach. Jej młodsi bracia Piotruś i Pawełek jeszcze nigdy w życiu nie byli w prawdziwym teatrze i prawdę mówiąc, trochę zazdrościli Kasi. – Jeśli uporamy się szybko z porządkami i obiadem, to zrobimy sobie własny domowy teatrzyk – obiecała im mama. Gdy tylko tato z Kasią zniknęli za drzwiami, w domu zaczęły rządzić bajkowe czary. – Pobawimy się w Królową Śnieżkę i dwóch krasnoludków – zarządziła mama. – Ja z koszyka jarzyn wyczaruję pyszną zupę, a wy zamienicie bałagan w waszym pokoju na porządek. W tym celu trzeba powsadzać wszystkie klocki do pudełek, a dla samochodów urządzić garaż na półce. Na koniec przydałoby się odkurzyć dywan, ale nie wiem, czy krasnoludki nie boją się odkurzacza... – Nie boją! – Piotruś i Pawełek jak na komendę pokręcili głowami. – No to może pan odkurzacz zechce im pomóc, ale najpierw z dywanu muszą zniknąć wszystkie zabawki – oznajmiła mama i poszła zająć się swymi kuchennymi czarami. Zanim obrane i pokrojone jarzyny wylądowały w garnku, klocki ułożyły się wygodnie w dużych kolorowych pudełkach pod ścianą, a autka, koparki i traktory bezpiecznie zaparkowały na półkach. – To chyba jakieś czary! – zawołała mama, zaglądając do pokoju. – Jeszcze przed chwilą był tu okropny bałagan, a teraz widzę piękny porządek. Hop, hop! Czy pomagają mi dzisiaj jakieś pracowite krasnoludki? Piotruś tyknął okiem na Pawelka i położył palec na buzi na znak, że krasnoludki pracują w absolutnej tajemnicy. – Przygotuję sobie odkurzacz i pójdę robić drugie danie – powiedziała mama. Gdy mleko, jajko i mąka zamieniły się w ciasto naleśnikowe, z pokoju bliźniaków rozległo się charakterystyczne buczenie. Najwyraźniej pan odkurzacz zgodził się pomóc krasnoludkom. – Wyczarowałam zupę jarzynową i naleśniki z serem – oznajmiła mama. – Ojej! Jak pięknie odkurzony dywan... – szepnęła zachwycona. – Ani jednego okruszka! Te krasnoludki to chyba uczyły się w jakiejś Krasnoludkowej Akademii Porządków Domowych! Teraz są pewnie bardzo głodne... Po obiedzie dwa krzesła przykryte kolorowym kocem zamieniły się w teatralną scenę. – Oj, boli mnie brzuszek! – płakał mały pluszowy lewek. – Zaraz coś poradzimy – pocieszała go mama lwica (którą zgodził się zagrać ulubiony miś Pawelka). – Ten brzuszek trzeba koniecznie rozmassssssować – syczał błyszczący wąż, którego wzorzysta skóra do złudzenia przypominała jeden z krawatów taty. – Prrroponuję zaparzyć ziołową herrrrrbatkę – doradzała papuga, którą można było włożyć na rękę. Kasia dostała ją, kiedy szła do przedszkola.*

*Na szczęście chorego lewka udało się wyleczyć. Zachwycona widownia właśnie biła brawo, gdy w drzwiach stanęła reszta rodziny. – Ale było pięknie! – zaczęła opowiadać Kasia. – Cudne stroje i dekoracje... – Ale widzę, że i wy bawiliście się znakomicie – zauważył tato. – I wyczarowaliśmy porządek – pochwalił się Piotruś. – I naleśniki – dorzucił Pawełek. – I teatrzyk – dodała mama, śląc tacie czarujący uśmiech*

### **Pytania do tekstu:**

Gdzie wybierała się Kasia?

Co zaproponowała mama młodszym braciom Kasi?

Co wyczarowali chłopcy?

Co wyczarowała mama w kuchni?

Czym zajęła się mama z Piotrusiem i Pawełkiem po obiedzie?

*Co potrafi „wyczarować” Twoja mama?*

### **3. Zabawy logopedyczne .**

Rodzic czyta opowiadanie, wykonując czynności opisane w nawiasie, dziecko naśladuje jego czynności.

#### **Cztery pory roku z mamą (Katarzyna Tomiak-Zaremba)**

Mama ma zawsze ciekawe pomysły na zabawę. Ola bawi się wspaniale z mamą przez cały rok. Wiosną sadzą kwiaty w ogrodzie. Podlewają je, pielęgnują i obserwują, jak rosną (*kucając, dzieci przechodzą do pozycji stojącej*). Często jeżdżą na rowerach po parku (*leżą na plecach i ruszają naprzemiennie nogami*). Mama uwielbia śpiew ptaków. Rozglądają się więc uważnie (*siedząc, poruszają głową w prawo / lewo*) i nasłuchują ich śpiewu... (*mówią: ćwir, ćwir, ćwir*). W lecie, kiedy jest ciepło, wyjeżdżają nad jezioro. Mama świetnie pływa i uczy tego Olę (*poruszają ramionami naprzemiennie do przodu i do tyłu*). Jest przy tym zawsze dużo zabawy... (*mówią: plusk, plusk, plusk*). Jesienią całą rodziną wybierają się na długie spacerunki po lesie (*maszerują w różnych kierunkach*). Zbierają wtedy grzyby (*wykonują skłony z prawej / lewej strony*) i obserwują kolorowe liście na drzewach. Liście, leżące na trawie, tak przyjemnie szeleszczą podczas spaceru... (*wypowiadają na wydechu: szyyyyy*). Zimą mama i Ola często chodzą na lodowisko (*naśladują jazdę na łyżwach*). Czasem jeżdżą na nartach (*balansują ciałem i poruszają rękami jak przy jeździe na nartach*). Śnieg podczas mrozu skrzypi pod nogami (*tupią i mówią: skrzypu, skrzyp*). Kiedy po aktywnym dniu Ola kładzie się do łóżka (*leżą na plecach*), chętnie

wspomina zabawy z mamą i szybko zasypia... (*głębokie wdechy i wydechy*).

#### **4. „Tata czarodziej” – zabawa twórcza.**

Mama czyta wiersz Magdaleny Ledwoń „Tata czarodziej”. Wspólnie z dzieckiem omawia, jakie magiczne sztuczki zna i wykonuje tata opisany w wierszyku. Dziecko zastanawia się, czy jego tata też potrafi w ten sposób „czarować”. Następnie dziecko otrzymuje różne przedmioty (sznurki, patyki, kamienie itp.) i rozmawia na temat, w co mógłby zamienić ten przedmiot „tata czarodziej”. Na zakończenie może wykorzystać różne przybory plastyczne do dokonania transformacji tych przedmiotów.

#### **Tata czarodziej (Magdalena Ledwoń)**

Mój tata jest czarodziejem – potrafi zaczarować każdy dzień.  
Przy tacie zawsze się śmieję, przy nim znika każdy złowrogi cień.  
Gdy zgubię coś przez przypadek, on swym spojrzeniem to odszuka.  
Tata tysiące zna zagadek, przed nim tajemnic nie ma nauka.  
I zawsze jakiś wyjmie skarb, chociaż na pozór kieszenie ma puste.  
Magiczny tacie rośnie garb, gdy chcę pojeździć Konikiem Garbuskiem.  
Tata potrafi zamienić w samochody kasztany i patyki,  
a kartkę papieru przeobrazić w żaby, żurawie i ludziki.  
Mój tata to magik wielki! Nikt (oprócz mamy) wątpić w to nie raczy.  
A on wtedy poprawia szelki i stwierdza, że „mama jeszcze zobaczy!”  
A gdy mamę boli głowa – on do ucha jej szepce magiczne słowa.  
Wtedy przyznać jest gotowa: „Nikt, jak twój tata, nie umie tak czarować”

#### **5. Wkręcanie śrubek” – zabawa paluszkowa. .**

Dziecko siedzi naprzeciwko rodzica i ilustruje tekst ruchem dłoni włączając się do recytacji.

Wkręcanie śrubek (Katarzyna Tomiak-Zaremba)

#### **Mały Jaś i tata śrubki przykręcili.**

Para podaje sobie prawe dłonie w geście powitania

#### **Pierwszą śrubkę przykręcili.**

Jedna osoba prostuje palce dłoni, druga delikatnie „okręca”

zaciśniętą dłoń wokół kciuka drugiej osoby, a następnie wokół...

#### **Drugą śrubkę przykręcili.**

- palca wskazującego

**Trzecią śrubkę przykręcili.**

- palca środkowego

**Czwartą śrubkę przykręcili**

- palca serdecznego

**Piątą śrubkę przykręcili**

- małego palca

**A gdy pracę skończyli, z uśmiechem „piątkę” przybili!**

kłaśnięcie otwartą dłonią o dłoń partnera.

6. Połącz linią członków rodziny od największego do najmniejszego.

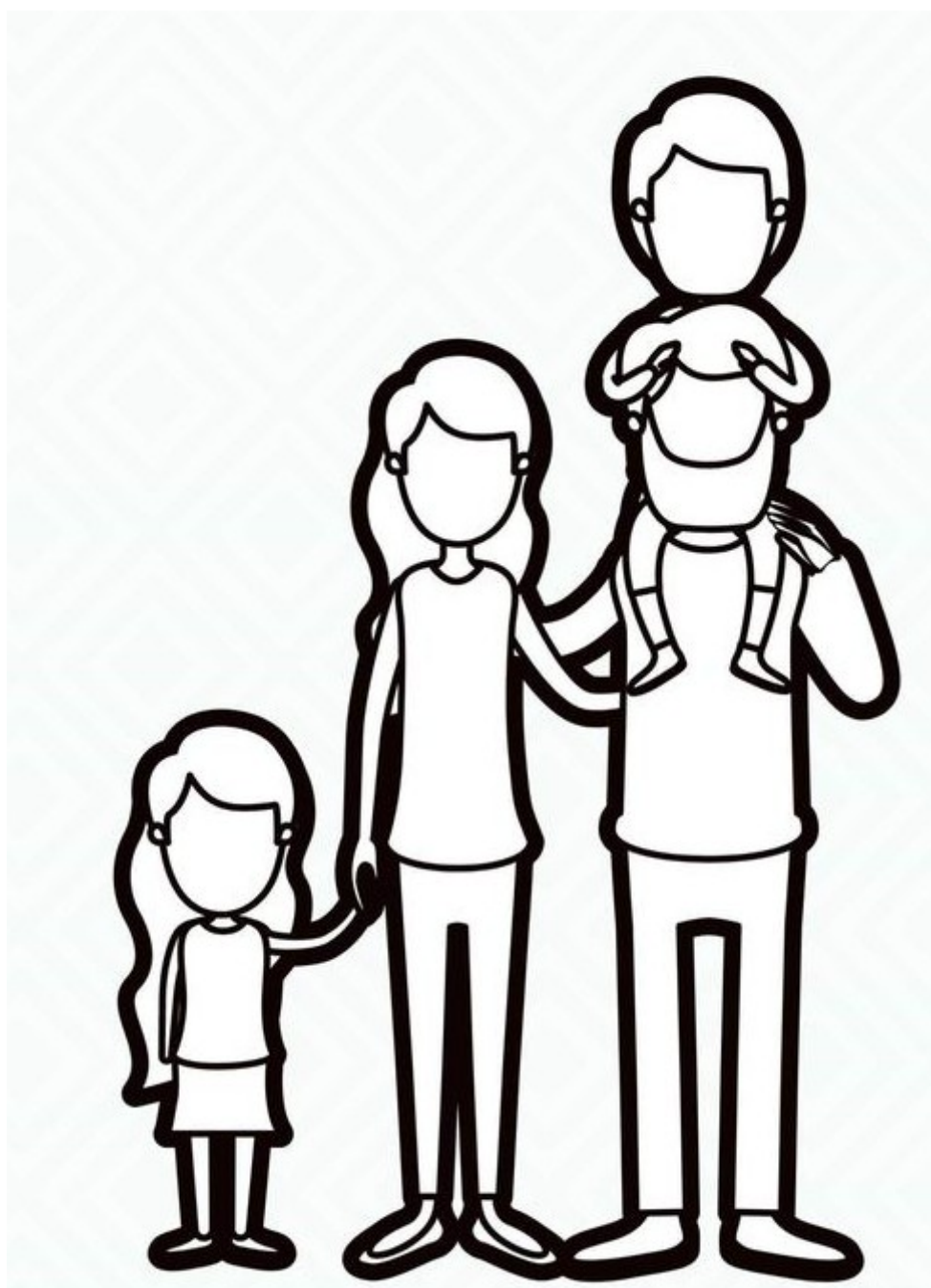


7. Połącz w pary takie same rodziny. Dorysuj twarze członkom rodziny.

The image shows a worksheet for a family matching exercise. It features a grid of 12 family illustrations arranged in two columns. The left column contains: 1. A man and a woman. 2. A family with a baby in a stroller and grandparents. 3. A family with a man waving and two children. 4. A family of four adults. 5. A family with a man holding a baby and a woman. 6. A family with a man and woman holding hands with a child. The right column contains: 1. A family with a baby in a stroller and grandparents. 2. A family with a man holding a baby and a woman. 3. A family with a man and woman holding hands with a child. 4. A family of four adults. 5. A family with a man waving and two children. 6. A family of four adults. The background has a faint repeating pattern of a family silhouette.



8. Dorysuj członkom rodziny buzie



## 9. Układanie historyjki obrazkowej

Zadaniem dziecka jest uporządkować ilustracje według kolejności wydarzeń.

